1. P F F
2. Kryzys ma związek z zaburzeniami naszej równowagi psychicznej, co za tym idzie, każdy z nas inaczej ten proces może przechodzić, przeżywać. Dla niektórych może to być łatwe przeżycie, a dla innych bardzo ciężkie. Przejście ze stanu wiedzy, gdzie wszystko znamy do niewiedzy i ciekawości jest czymś trudnym, niebezpiecznym. Pozwala on nam za to odkryć nasze nowe możliwości, przełamać bariery, które przed tym stanem nie były dla nas osiągalne.
3. Wyjaśnienie: Rzecki przez śmierć swojego przyjaciela podczas wojny zamknął się w sobie, stracił chęci do życia. Można nawet rzec, że upadł on cały na ziemię – zaliczył potworny upadek, przez który zamknął się w sobie.

Przykład: Zawsze był spokojny, miły oraz rzetelny wobec klientów w sklepie, w którym pracował. Jednak, nie miał takiej ochoty na dyskusje polityczno-mityczne, nie czuł się w tym aż tak dobrze, jak przed upadkiem.

1. 1. Egzystencjalny kryzys połowy życia polega na wypaleniu swojego zapału do zmiany wielu rzeczy w sobie i świecie, który nas otacza. Zamiast spojrzenia na świat z perspektywy zmiany, patrzymy na niego z ogromną niewiedzą, zainteresowaniem oraz zaciekawieniem. Zaczynamy czuć niepokój w świecie, który nas otacza.
   2. Wokulski pomimo swojej dobrej pozycji w życiu, cały czas zastanawiał się nad tym, dlaczego życie takie jest. Przykładem tego jest jego opis Warszawy, gdy bohater spacerował po Powiślu. Widział on różnice między centrum a obrzeżami i zastanawiał się, dlaczego tak jest, że nikt nie może pomóc tym „Duchom ubranym w stare szmaty”.
2. F P F
3. Pomimo bólu, który człowiek odczuwa podczas przemiany, osiąga on wewnętrzny sukces. Sukces, który doprowadzi go do polepszenia samego siebie oraz osiągnięcia dobrych wyników. Każdy z procesów podczas naszego życia jest czymś specjalnym dla nas – nie tylko pod względem cierpienia, ale głownie przez przemianę. Pozwala on budować człowieka oraz wzmacniać go.
4. Dzięki nim można scharakteryzować, kogoś lub coś w bardzo prosty sposób.
5. Personifikacja – „Ładna miska jeść nie daje”

Porównanie – „Nicole to typowa Francuzka”

1. TAK, TAK, NIE
2. Bogaty to skąpy, Polityk nie liczy się z głosem społeczeństwa, tylko swoim.
3. Andrzej Markowski ukazuje, że stereotypy można używać zgodnie z prawdą, rzeczywistym i zgodnym światem. Tak samo zwraca uwagę, nie wolno ich często używać. Natomiast Ignacy Krasicki ukazuje, że nie trzeba ich używać tylko i wyłącznie z prawdą oraz nie powinniśmy się bać ich nadużywać.
4. Fajtłapowaty – fajtlłap - o – waty

12.1 Cudotwórca

1. Andrzej Markowski opisuje stereotypy językowe jako odwzorowanie myśli o innych osobach czy rzeczach. Są one jak rzeczywistość, z którą mamy kontakt, ale jest ona trudna do uporządkowania. Poukładanie jest wyborem najważniejszych rzeczy oraz naszej oceny na temat danej rzeczy. Spełnienie oraz bezpieczeństwo odczuwamy dopiero po wygłoszeniu naszych myśli, opinii. Według Markowskiego są one trwałe i powinniśmy używać ich jak najmniej.
2. Wybieram temat 1.

Od tysięcy lat ludzie starają się działać w grupach, aby udało im się przetrwać i zapewnić sobie godne życie. Pierwszym znanym nam dziś przykładem działania w grupach jest działalność Australopiteków afarensis. Nasi przodkowie zaczęli działać w zespole, aby nie tylko odepchnąć atak dzikich zwierząt, ale także aby zdobyć jedzenie. Zbierali się w grupy i rzucali w nie kamieniami, jednak nie wszystkie człekokształtne osobniki były chętne do pomocy – bardzo często uciekały z miejsca polowań nie wspomagając swoich towarzyszy, natomiast bez żadnych skrupułów dołączały się później do uczty. Oczywiście reszcie się to nie podobało i po jakimś czasie takie osobniki zostawały eksmitowane. Dobro własne jest rzeczą niebotycznie istotną dla nas wszystkich, ale niekiedy powinniśmy odpuścić dla dobra ogółu.

W przywołanym fragmencie możemy zobaczyć część kłótni o zamek do którego chodził sędzia. Rozmowę z absolwentem szkoły Jezuitów prowadzi ksiądz Robak, który namawia wykształconego do zgody z Hrabią Horeszko. Nienawiść między bohaterami wzięła się przez spór o zamek, który kiedyś był własnością dziadka Hrabi. W słowach sędziego słychać nienawiść do oponenta „Hrabia, pyszałek, głupiec”. Jest on wściekły, nie chce się pójść na kompromis „wiesz, jak zamku nie cierpię; odtąd moja noga Tam nie postanie. Znowu kłótnia! Kara Boga!”. Żąda on przeprosin od Hrabiego lub pojedynku „niech się pierwszy zgłosi – Rzekł Sędzia – niech przyjedzie tu, niech mnie przeprosi”. Sędzia zamiast spojrzeć na wspólne dobro i pójść na kompromis, który proponuje Hrabia (zapisanie zamku Jackowi Soplicy) woli ciągłą spór o zdobycz. Jest on już tym zmęczony, prosi Robaka o zmianę tematu. Dla sędziego nie liczy się dobro wspólne, tylko własny plan i swoje egoistyczne myśli. Zamiast ciągłego prowadzenia sądowego boju z rodem Horeszek, mógłby zgodzić się na oddanie zamku Soplicy i dać również sobie samemu spokój psychiczny.

Telimena, jedna z bohaterek epopei narodowej również nie liczyła się z dobrem innych osób. Na co dzień mieszkała w Petersburgu, a do Soplicowa przyjeżdżała tylko ze względów na toczący się proces o zamek. Uchodziła za kobietę bardzo atrakcyjną, dojrzałą. Zawsze ubierała się zgodnie z zagraniczną modą. Uważana była za kobietę, która uwielbia kokietować mężczyzn, oraz osobę, która się dużo przechwala. Poprzez różne sztuczki zdobywała ona facetów, którzy służyli jej tylko i wyłącznie jako korzyści. Nie liczyła się ona z ich uczuciami oraz niektórymi opiniami. Wypowiadała się na tematy, na które nie miała wiedzy. Była bardzo zarozumiała.

Nie inaczej na dobro innych patrzyła Antygona. Bohaterka tragedii Sofoklesa była zmuszona do podjęcia decyzji między sprawami prywatnymi a sprawami publicznymi. Dostała ona zakaz od króla Kreona na pochowanie swojego brata – Polinejkesa. Pomimo zakazu, postanowiła ona pochować swojego brata i postąpić godnie ze swoim sumieniem oraz nakazom Bogów. Nie liczyła się z dobrem państwa i robiąc pogrzeb zdrajcy kraju sprzeciwia się nie tylko władcy, ale daje także przykład innym obywatelom, że mogą zacząć również buntować się przeciw władczy Kreona i nie muszą wykonywać jego wszystkich żądań. Zachowała się jak rebeliantka, przeciwstawiła się głównemu władcy Teb i pokazała, że dla niej liczy się jej własne dobro.

Każdy z nas jest postawiony przed jakimś wyborem – dobro własne bądź dobro ogółu. Decyzja, którą podejmiemy często ma diametralny wpływ nie tylko na nas, ale i tak na osoby, które nas otaczają albo i nawet na szerszą skalę. Nie wszystkie decyzje, które podejmujemy są słuszne i prawidłowe. Niektóre decyzje takie jak Prometeusza są godne pochwalenia i zasługują na szacunek. Poświęcił on swoje prywatne sprawy dla dobra ogółu. Natomiast decyzja Raskolnikova z „Zbrodni i Kary” zasługuje na potępienie. W tym przypadku nie powinien on przestawiać własnych spraw nad dobro ogółu. Powinniśmy zapamiętać historie niektórych postaci, abyśmy mieli odniesienie, jak postępować przy podejmowaniu wyboru.